



Sygn. akt I UK 158/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Haliny B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 grudnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 listopada 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 24 listopada 2010 r. oddalił apelację ubezpieczonej Haliny B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 17 lutego 2010 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji

pozwanego z 9 kwietnia 2009 r., odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Ubezpieczona ma chorobę zawodową – stwierdzoną w 2009 r. – alergiczne kontaktowe zapalenie skóry. Alergenem jest chrom, kobalt, cement. Ubezpieczona ma wykształcenie zawodowe (ekspedientka) i do czasu przejścia na emeryturę pracowała jako odbieraczka, kontystka oraz wydawca narzędzi w ślusarni, kierownik magazynu. W latach 1989-2004 była magazynierem i kierownikiem magazynu wytwórni betonu. Lekarz orzecznik i komisja lekarska nie stwierdzili niezdolności do pracy co stanowiło podstawę decyzji pozwanego. Sąd Okręgowy na podstawie odrębnych opinii biegłego dermatolog i biegłego z zakresu medycyny pracy ustalił, że ubezpieczona ma alergiczne kontaktowe zapalenie skóry z uczuleniem na chrom i kobalt. W związku z chorobą zawodową utraciła zdolność do pracy w charakterze wydawcy narzędzi, magazyniera w magazynie w którym przechowuje się cement zawierający chrom oraz narzędzia i przedmioty chromowane, z którymi odwołująca się musiałaby mieć kontakt dotykowy, a także do pracy w charakterze kierownika magazynu, w którym przechowuje się cement i inne materiały budowlane. Może pracować jako sprzedawca, kierownik magazynu, magazynier bez kontaktu z czynnikami alergizującymi, a także wykonywać pracę fizyczną lekką i średnio-ciężką na ogólnym rynku pracy. Choroba zawodowa nie powoduje niezdolności do pracy, gdyż istnieją jedynie przeciwwskazania do wykonywania pracy w charakterze sprzedawcy, kierownika magazynu, magazyniera czy wydawcy narzędzi w narażeniu na kontakt z substancjami alergizującymi. Ubezpieczona może wykonywać zatrudnienie w placówkach, w których nie będzie miała kontaktu z cementem zawierającym chrom oraz innymi podobnymi materiałami budowlanymi i wyrobami metalowymi chromowanymi. Nie można przyjąć, iż praca sprzedawcy, magazyniera czy kierownika magazynu zawsze łączy się z kontaktem z czynnikami, które zostały uznane za substancje alergizujące. Podstawą prawną odmowy renty i oddalenia odwołania był przepis art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm. – dalej jako „ustawa wypadkowa”) oraz przepisy art. 12 i 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr

153, poz. 1227 ze zm. – dalej jako „ustawa o emeryturach i rentach”). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji ubezpieczonej wskazał, że o niezdolności do pracy decyduje stopień naruszenia sprawności organizmu, a także między innymi możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy. Częściowa niezdolność do pracy polega na utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji formalnych i rzeczywistych, czyli wiedzą i faktycznymi umiejętnościami nabytymi przy wykonywaniu określonego zakresu prac. W sprawie opiniowali biegli i ich opinie nie były sprzeczne, gdyż stwierdzali brak niezdolności do pracy, natomiast opinia drugiego biegłego z zakresu medycyny pracy, wyjaśniła odmiennność swojego stanowiska w sposób logiczny i przekonujący. Ubezpieczona posiada wykształcenie zawodowe predysponujące ją do wykonywania pracy fizycznej. Nie miała szczególnej specjalizacji w zawodzie sprzedawcy. Ubezpieczona może pracować i nawet kierować magazynem pod warunkiem, że nie będą w nim przechowywane cementy zawierające chrom, narzędzia chromowane (przy bezpośredniej styczności z tymi narzędziami). Nie jest też niezdolna do pracy fizycznej lekkiej czy średnio-ciężkiej w zakresie dozwolonym kobietom. Niezasadny był zarzut, że ocena zdolności do pracy powinna odnosić się do kwalifikacji magazyniera materiałów budowlanych. Zasadne było stanowisko biegłego, iż chodzi o wykluczenie jedynie substancji alergizujących, które za takie uznano w Instytucie Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego. Sporna kwestia została wyjaśniona i brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania uzupełniającego z urzędu, profesjonalny pełnomocnik ubezpieczonej nie złożył też wniosków dowodowych.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie: 1. prawa materialnego: a) art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1-2 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej przez niewłaściwą wykładnię, „iż zdolność do wykonywania ogólnych prac lekkich i średnio-ciężkich prac fizycznych na ogólnym rynku pracy w zakresie dozwolonym kobietom przez wykwalifikowanego pracownika fizycznego, nie stanowi w znacznym stopniu utraty zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji”; b) niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1-2 ustawy o emeryturach i rentach w związku

z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej przez przyjęcie, „iż odwołująca nie utraciła w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, ustalając rodzaj pracy zgodny z jej kwalifikacjami formalnymi i rzeczywistymi, tj. w charakterze sprzedawcy, kierownika magazynu i magazyniera, a to z jednoczesnym zastrzeżeniem konieczności wyeliminowania pracy, w której występuje kontakt z czynnikami alergizującymi w postaci chromu i kobaltu”;

2. prawa procesowego: a) art. 278 § 1, art. 286, art. 227, art. 231 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez „całkowicie dowolne przyjęcie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, iż praca w charakterze sprzedawcy, magazyniera czy też kierownika magazynu jest tego rodzaju pracą, w ramach której nie zawsze występuje kontakt z czynnikami alergizującymi odwołującą. Brak ustalenia *in concreto* zakresu rodzaju prac w ramach stanowisk pracy dostępnych na rynku pracy zgodnych z poziomem posiadanych przez odwołującą kwalifikacji, które odwołująca może wykonywać przy ograniczonej chorobą zawodową zdolności do pracy, uniemożliwia dokonanie poprawnie subsumcji pod normę z przepisu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach (...), toteż naruszenie tych przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy”; b) art. 290 w związku z art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1, art. 227 i art. 382 k.p.c. przez „zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z kompleksowej opinii Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego celem ustalenia czy istnieją stanowiska pracy ogólnie dostępne na rynku pracy zgodne z poziomem posiadanych przez odwołującą kwalifikacji, które może wykonywać przy ograniczonej chorobą zawodową zdolności do pracy. Ustalenie bowiem *in concreto* zakresu rodzaju prac, w których nie występuje kontakt z czynnikami alergizującymi odwołującą, umożliwia ocenę skutków stwierdzonej u odwołującej choroby zawodowej na stopień ograniczenia jej zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych przez nią kwalifikacji. Wobec sprzeczności opinii biegłych sądowych sporządzonych w niniejszej sprawie Sąd winien z urzędu zwrócić się o wydanie kompleksowej opinii instytutu, a naruszenie powołanych przepisów prawa procesowego poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii instytutu mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego została oddalona.

Zarzut pierwszy (1a) zrzuca błędną wykładnię („niewłaściwą wykładnię”) prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i dopiero z uzasadnienia zarzutu zdaje się wynikać, że chodzi o to, iż „dyspozycją art. 12 ust. 3” ustawy o emeryturach i rentach nie jest objęta „możliwość wykonywania ogólnych prac lekkich i średnio-ciężkich prac fizycznych na ogólnym rynku pracy w zakresie dozwolonym kobietom przez pracownika posiadającego wykształcenie zawodowe oraz specjalizację nabytą w ramach praktyki zawodowej”. Innymi słowy skarżąca przyjmuje, że „wykształcenie zawodowe formalne w charakterze sprzedawcy ukierunkowuje rodzaj pracy, którą ubezpieczony jest potencjalnie zdolny wykonywać” i dlatego „uzyskując wykształcenie zawodowe w charakterze sprzedawcy ubezpieczony jest predysponowany do wykonywania pracy fizycznej tylko w zakresie sprzedaży”. Zarzut nie jest zasadny, gdyż skarżąca niezasadnie zawęża pojęcie częściowej niezdolności do pracy, przyjmując, iż znaczenie decydujące ma tylko praca odpowiadająca jej wykształceniu. Sądy zasadnie oceniły, że zawód sprzedawcy czy ekspedientki nie jest wysoce specjalistycznym zawodem. Uwaga ta nie ma znaczenia decydującego, gdyż w przepisie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach chodzi o posiadane kwalifikacje, a nie o konkretne zatrudnienie. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy, zresztą jak ustalono skarżąca wykonywała szereg różnych prac. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach). Uzasadnione jest zwrócenie uwagi na różnice jakie zaszły w prawnym pojmowaniu niezdolności do pracy w odniesieniu do uprzedniego pojęcia inwalidztwa. Doszło bowiem do zawężenia zakresu ochrony z tytułu tej niezdolności w relacji do poprzedniej trzeciej grupy inwalidów. Trzecia grupa inwalidów za punkt odniesienia częściowej niezdolności do pracy miała

również dotychczasowe zatrudnienie (art. 24 ust. 2 ustawy 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników), natomiast po zmianie częściową niezdolność do pracy odnosi się nie do dotychczasowego zatrudnienia, lecz do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Skoro prawodawca odszedł od niezdolności do pracy do danego (dotychczasowego) zatrudnienia (trzeciej grupy inwalidów) i prawo do renty warunkuje częściową niezdolnością do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, to wynika z tego wniosek, że chodzi o spektrum różnych stanowisk pracy odpowiadających kwalifikacjom ubezpieczonego. Jedno miejsce pracy i stanowisko pracy z reguły nie będzie wypełniało zakresu pojęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Brak możliwości wykonywania z przyczyn zdrowotnych (choroby zawodowej) dotychczasowej pracy nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania. Ogranicza to ochronę ubezpieczeniową właśnie przez wskazanie, że oceny niezdolności do pracy nie odnosi się tylko do wykonywanego uprzednio zatrudnienia. Nie jest więc uprawniony zarzut skarżącej, że ocena częściowej niezdolności do pracy mogła brać pod uwagę tylko wyuczony zawód sprzedawcy. W przeciwnym razie byłoby tyle niezdolności do pracy ile zawodów. Zarzutu skarżącej nie uzasadniają powołane przez skarżącą wyroki Sądu Najwyższego, gdyż w pierwszym nie stwierdzono, iż posiadający średnie wykształcenie trener piłki nożnej nie ma możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy i dlatego nie został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy (wyrok z 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589), natomiast w drugiej sprawie o poziomie kwalifikacji piekarza z wykształceniem zawodowym zdecydowało to, że ubezpieczona przez całe życie zawodowe pracowała jako piekarz, jednak sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (wyrok z 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, LEX nr 577815). Niezależnie od tego uprawnione jest stwierdzenie, że wielu pracujących wykonuje zatrudnienie, które różni się z ich wykształceniem. Poziom formalnego wykształcenia ubezpieczonej nie jest zaś szczególnie wysoki ani specjalistyczny. Jeżeli zauważy się, że pracowała jako sprzedawca, magazynier, kierownik magazynu, to punktem odniesienia w ocenie zdolności do pracy jest dla niej praca

fizyczna tego samego rodzaju lub porównywalna. Nie jest zatem uprawniony zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię, gdyż z uwagi na wykształcenie i doświadczenie zawodowe ubezpieczonej pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” mogło obejmować prace lekkie i średnio-ciężkie prace fizyczne na ogólnym rynku pracy w zakresie dozwolonym kobietom. Sprawa nie zamykała się więc w kwestii czy ubezpieczona z wykształceniem zawodowym sprzedawca jest niezdolna do pracy z powodu choroby zawodowej tylko na takim stanowisku, lecz czy choroba ta powoduje częściową niezdolność do pracy na innych stanowiskach zgodnych z poziomem jej kwalifikacji, przy uwzględnieniu dalszych przesłanek z art. 13 ustawy o emeryturach i rentach. Przeciwwskazanie w odniesieniu do pracy w kontakcie z alergenami ze względów zdrowotnych samo w sobie nie uzasadnia wniosku o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty, w sytuacji, gdy ubezpieczona zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji jest zdolna do innej pracy (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach).

U podstaw drugiego zarzutu (1b) skarżąca twierdzi, iż czynnik alergizujący występuje na każdym stanowisku pracy, dlatego doszło do naruszenia prawa materialnego przez niejako bezprzedmiotowe eliminowanie stanowisk pracy, na których występuje kontakt z czynnikami alergizującymi w postaci chromu i kobaltu. Zarzut wydaje się niezrozumiały, gdyż z istoty sprawy (art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej) takiego zastrzeżenia w ocenie niezdolności do pracy nie można było nie postawić. W sprawie jednak nie ustalono – tak jak wywodzi skarga – że chrom i kobalt występują na każdym stanowisku pracy sprzedawcy czy też magazyniera. Nie wystarcza wszak twierdzenie, że te alergeny występują w monetach i wielu innych wymienionych przedmiotach, gdyż znaczenie ma to czy powodowałyby niezdolność do pracy. Prawodawca nie ustanowił prawa do renty (*ex lege*) w przypadku samego tylko stwierdzenia choroby zawodowej. Wszak nie każdy gorszy stan zdrowia uzasadnia częściową niezdolność do pracy. Dopiero utrata w „znacznym” stopniu zdolności do pracy, a więc w stopniu większym niż połowa zwykłej zdolności do pracy powoduje częściową niezdolność do pracy (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Ubezpieczona była badana na wiele alergenów i za szkodzące uznano tylko kilka. Biegli mieli to na uwadze opiniując o braku

niezdolności do pracy w określonym zatrudnieniu (stanowiskach). Z drugiej strony punktem ciężkości zarzutu wydaje się być to, co skarga określiła jako poważne zagadnienie prawne, a więc czy Sąd nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), gdyż w ustaleniach i ocenie prawnej wyłączył generalnie pracę, w której występuje czynnik stanowiący przeciwwskazanie zdrowotne dla danego pracownika, nie ustalając jednocześnie konkretnego rodzaju prac zgodnych z kwalifikacjami pracownika, w których ten czynnik nie występuje. Zarzut ten jest nieuzasadniony, gdyż o istocie sprawy decyduje jej przedmiot a ten Sąd rozpoznał. Istota sprawy dotyczyła prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową i na tym koncentrowały się ustalenia faktyczne oraz ocena prawna. Czym innym natomiast jest kontrola prawomocnego wyroku w trybie skargi kasacyjnej, która podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Ta ostatnia uwaga w istocie odnosi się do zarzutów podstawy procesowej skargi, jako że zbiorczo (kumuluje) powołuje wiele przepisów, natomiast zarzuty dotyczą tylko dwóch zasadniczych kwestii. Generalnie zarzuty procesowe skargi mają znaczenie, jeżeli uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, które wyznacza jakie ustalenia są konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.) oraz które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227). Oznacza to, że sąd nie prowadzi wszystkich dowodów, gdy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. W sprawie nie była sporna choroba zawodowa, lecz to czy powodowała niezdolność do pracy.

Pierwszą grupę przepisów procesowych łączy się z zarzutem, że przepisy art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1-2 ustawy o emeryturach i rentach tylko wtedy mogą być prawidłowo stosowane, gdy wpierw zostanie ustalony „*in concreto*” zakres rodzaju prac w ramach stanowisk pracy dostępnych na rynku pracy, zgodnych z poziomem posiadanych przez odwołującą się kwalifikacji, które może wykonywać przy ograniczonej chorobą zawodową zdolności do pracy. Założenie to nie jest uprawnione, gdyż prawa do renty nie warunkuje niemożność wskazania ubezpieczonemu konkretnego stanowiska lub rodzaju pracy, do której jest zdolny i przy której będzie zatrudniony. Taki warunek nie został określony ani nie wynika z

art. 12 i 13 ustawy i emeryturach i rentach, a tym samym takie zadanie nie spoczywa na organie rentowym i na sądzie ubezpieczeń społecznych. Przeciwnie punktem odniesienia dla przedmiotu rozstrzygnięcia jest prawne rozumienie niezdolności do pracy. Niezdolność do pracy nie zależy bowiem od tego czy takie stanowiska pracy są w miejscu zamieszkania ubezpieczonej, a więc również od sytuacji na aktualnym rynku pracy (bezrobocia), ani tym bardziej od tego czy ubezpieczony ma wolę podjęcia określonej pracy. W sprawie nie można jednak pomijać, że takie rodzajowe spektrum prac zostało wskazane. Innymi słowy ustalenie zdolności do pracy w charakterze sprzedawcy, magazyniera lub kierownika magazynu, nie oznacza, że chodzi o zdolność do pracy w konkretnym sklepie, magazynie lub miejscu pracy. Ubezpieczona nie powinna tylko pracować z narażeniem na czynnik alergizujący. Z drugiej strony prawie całe życie zawodowe, aż do emerytury, pracowała w kontakcie z alergenem i nie było problemu niezdolności do pracy z tej przyczyny. Ubezpieczona przeszła badania specjalistyczne w związku z ustaleniem dopiero w ostatnim czasie choroby zawodowej i wynik badań na wiele innych czynników (alergenów) jest negatywny. Szczegółowe zatem rozważania nie są konieczne, gdyż nie jest wymagane ściśle i konkretne zawężenie (wskazanie) rodzaju prac jakie skarżąca może wykonywać.

W odniesieniu do drugiego zarzutu procesowego należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w sprawie o rentę zasadniczo koncentruje się przed organem rentowym (wniosek z art. 477⁹ k.p.c.). Decyzja pozwanego ma oparcie w opinii lekarza orzecznika i komisji lekarskiej, stąd sądowe postępowanie odwoławcze ma charakter kontrolny i nie powinno polegać na prowadzeniu ustaleń od nowa, skoro częścią sprawy jest postępowanie przed organem rentowym (art. 477¹⁰ k.p.c.). Stanowisko odwołującej powinno być skryształizowane, jeżeli kwestionuje ustalenia faktyczne. Czym innym jest bowiem rozpoznanie medyczne i ocena stanu zdrowia jako należące do stanu faktycznego i czym innym jest prawne pojęcie niezdolności do pracy. Zarzuty procesowe skargi mogą dotyczyć tylko tej pierwszej sfery i to z ograniczeniami wynikającymi z art. 398³ § 3 k.p.c., a więc nie prawnej kwalifikacji niezdolności do pracy, gdyż prawa materialnego mogły dotyczyć tylko zarzuty pierwszej podstawy skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Chodzi więc o to, że odwołanie od decyzji pozwanego, jak i zarzuty stawiane

opiniom biegłych w postępowaniu sądowym nie podważyły tych opinii pod względem metodycznym i merytorycznym. Postępowanie dowodowe w postępowaniu sądowym powinno zostać przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, gdyż przepis art. 381 k.p.c. obowiązuje również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Na rozprawie apelacyjnej skarżąca nie wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego (protokół rozprawy). Uzasadnienie zarzutu skargi podnosi sprzeczność opinii biegłych i wskazuje na uzasadnienie Sądu pierwszej instancji, tymczasem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), który samodzielnie ustala stan faktyczny, nie tylko dla rozpoznania apelacji ale przede wszystkim dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 382 k.p.c.). Sąd drugiej instancji nie stwierdził sprzeczności w opiniach biegłych i strony nie wniosły o uzupełnienie postępowania dowodowego. Wszak obie opinie biegłych są zgodne w konkluzjach, że skarżąca nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową. Wbrew zarzutom opinie nie są lakoniczne lecz obszernie i wariantowo analizują zdolność skarżącej do pracy. Przy zgodnych opiniach nie było potrzeby dowodu z kolejnej opinii, tym bardziej placówki specjalistycznej. Ocenę tę potwierdza pytanie zwarte w zarzucie, na które „kompleksowa opinia” miałyby odpowiedzieć. Nie można stwierdzić naruszenia art. 290 k.p.c., jeżeli przedmiotem opinii miałyby być ustalenie „czy istnieją stanowiska pracy ogólnie dostępne na rynku pracy zgodne z poziomem posiadanych przez odwołującą kwalifikacji, które może wykonywać przy ograniczonej chorobą zawodową zdolności do pracy – gdyż nie jest to materia, która wymaga wiadomości specjalnych, innymi słowy nie musi być przedmiotem specjalistycznej opinii biegłych. Ponadto kwestia ta była już rozważana wyżej w związku z zarzutem naruszenia prawa materialnego, zatem odwołując się do podanej argumentacji, opinia taka nie była konieczna w sprawie. Reasumując prawo materialne nie wymaga takiego pozytywnego ustalenia stanowisk pracy jako warunku odmowy prawa do renty. Po wtóre nieuprawniony jest zarzut, że opinie biegłych w sprawie były sprzeczne co do istoty i dlatego z urzędu Sąd powinien przeprowadzić dalsze postępowanie na podstawie specjalistycznej opinii Instytutu. Opinie nie były sprzeczne, wszak drugi biegły sam stwierdził, że zgadza się z opinią pierwszej biegłej.

Z powyższych motyw orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴
k.p.c.